

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/120988,Malopolscy-bohaterowie-wojny-polsko-bolszewickiej-ofiary-zbrodni-katynskiej-Brac.html>
30.05.2024, 21:44

Małopolscy bohaterowie wojny polsko-bolszewickiej, ofiary zbrodni katyńskiej. Bracia Wagnerowie

W 2020 r. przypada 100. rocznica wojny polsko-bolszewickiej oraz 80. rocznica zbrodni katyńskiej. Te daty naznaczyły losy tysięcy Polaków. W ciągu kolejnych 12 miesięcy przedstawiamy historie 12 osób związanych z naszym regionem, które odznaczyły się podczas walk o niepodległość i granice RP, a 20 lat później zginęły z rąk oprawców z NKWD w Katyniu, Charkowie, Miednoje i innych miejscach kaźni.

W styczniu naszym bohaterem był [Mieczysław Smorawiński](#), w lutym [Edward Ralski](#), w marcu [Jan Zienkiewicz](#). W kwietniu przypomnieliśmy [Józefa Seruge](#), w maju [Stanisława Hallera](#), w czerwca [ks. Jana Leona Ziółkowskiego](#), a w lipcu [Feliksa Ołasa](#). W sierpniu przybliżymy postać [Michała Jana Benescha](#), pochodzącego z Bochni oficera Pułku Radiotelegraficznego, bohaterem września był [Andrzej Hałaciński](#), pochodzący ze Skawiny autor słów „Marszu Pierwszej Brygady”. W październiku przypomnieliśmy [Zygmunta Mitere](#), oficera, geologa, harcerza. Bohaterami listopada są **bracia Wagnerowie**, weterani Legionów, zamordowani w Katyniu i Charkowie.



Zdzisław Wagner. Fot. Muzeum Katyńskie

„Byli bowiem członkami rodziny, w której z sześciu braci dwóch pracowało w »Strzelcu«, dwóch w P[olskiej] O[rganizacji] W[ojskowej] i dwóch w S[okolej] D[rużynie] P[olowej]. Różnymi drogami wszyscy zmierzali do jednego celu”. Braćmi byli Zdzisław,

Mieczysław, Witold, Marian, Tadeusz i Bolesław Wagnerowie, zaś wspomnianym celem była walka o niepodległość i granice oraz odzyskanie, a następnie utrzymanie pełnej suwerenności ojczyzny. Przytoczony fragment pochodzi z akt odznaczeniowych Zdzisława.

Bracia byli synami Leopolda i Honoraty, którzy oprócz sześciu chłopców mieli jeszcze najmłodszą córkę Marię. Rodzina Wagnerów od początku XX wieku mieszkała w krakowskim Podgórzu, w kamienicy przy pl. Serkowskiego. Została wyjątkowo boleśnie potraktowana przez toczące się wojny i kilkakrotnie złożyła ojczyźnie najwyższą ofiarę.

Zdzisław - w „Sokole”, u Hallera, w sztabie 12. DP

Najstarszy z braci, Zdzisław Wagner, urodził się w 1891 r. w Jarosławiu. Od 1902 r. uczył się w Gimnazjum w Podgórzu, a następnie po zdaniu matury w 1910 r., kontynuował naukę na Wydziale Filozoficznym UJ. Tego samego roku wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Podgórzu, a dwa lata później do Polowej Drużyny Sokolej. W jej ramach kształcił się na kursie podoficerskim oraz, jak sam wspominał, brał: „udział w pracy drużyny, która prowadzona z ideą orężnej walki o niepodległość Polski, obejmowała periodyczne wykłady teoretyczne i ćwiczenia praktyczne z zakresu przysposobienia wojskowego”.

Po wybuchu I wojny światowej w sierpniu 1914 r. Zdzisław Wagner otrzymał rozkaz mobilizacyjny i rozpoczął służbę w 100. pułku piechoty armii austriackiej. Od początku czynił bezskuteczne starania o przeniesienie do Legionów, w których służyli już jego dwaj bracia: Witold i Marian. W



Marian Wagner. Fot. Muzeum Katyńskie



Tadeusz Wagner. Fot. Muzeum Katyńskie

szeregach 100. pp walczył m.in. na froncie serbskim i włoskim. W sierpniu 1915 r. został ranny i dostał się do niewoli. Przebywał w obozach jenieckich aż do zakończenia wojny. Następnie ochotniczo zgłosił się do wojsk gen. Hallera (Błękitnej Armii) we Francji. Po powrocie do odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej szkolił się w zakresie wojskowości oraz kontynuował studia.

W związku z wojną polsko-bolszewicką wstąpił w kwietniu 1920 r. do Wojska Polskiego. W stopniu podchorążego pracował w charakterze szefa sekcji kartograficznej w dowództwie 12. Dywizji Piechoty. Od czerwca był adiutantem Szefa Sztabu 12. DP. Za swą służbę w wojsku uzyskał pisemne podziękowania od płk. Mariana Żegoty-Januszajtisa, w których były zawarte słowa: „w krótkim czasie pracą sumienną i intensywną zyskał sobie zupełne zaufanie przełożonych, stawiam też go za przykład innym w skrupulatności i wprost nadzwyczajnej pilności i zamiłowaniu do pracy. Niechaj towarzyszą mu w pracy cywilnej życzenia powodzenia i położenia nowych zasług dla społeczeństwa na innym polu”.

Po zakończeniu wojny udało mu się ukończyć studia oraz rozpocząć pracę jako zastępca dyrektora Fabryki Fajansu w Pacykowie koło Stanisławowa. Następnie od 1923 r., aż do wybuchu II wojny światowej, był nauczycielem w Gimnazjum w Mielcu. W latach dwudziestych ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Równocześnie kontynuował służbę wojskową w rezerwie.

W 1921 r. uzyskał pierwszy stopień oficerski – podporucznika. Najpierw został przydzielony do 39. pułku piechoty Strzelców Lwowskich, a w 1924 r. nadano mu przydział mobilizacyjny do służby w 12. pułku piechoty w Wadowicach. Po wybuchu II wojny światowej został wzięty do niewoli przez Armię Czerwoną i osadzony w obozie w Kozielsku, a wiosną 1940 r. zamordowany strzałem w tył głowy w Katyniu.

Marian - legionista, peowiak, policjant

W połowie grudnia 1894 r. w Jarosławiu urodził się czwarty syn Leopolda i Honoraty –



Zdzisław Wagner z żoną. Fot. Muzeum Katyńskie

Marian. Uczył się w VI Gimnazjum w Podgórzu. W wieku 15 lat wstąpił do tajnej organizacji Związek Mścicieli, a od 1912 r. należał do Związku Strzeleckiego w Krakowie. Z rozkazu swojego komendanta Kazimierza „Herwina” Piątka, wyjechał w 1914 r. do Stanów Zjednoczonych, gdzie działał w ramach Związku Młodzieży Polskiej w Ameryce. Był odpowiedzialny m.in. za organizowanie kursów wojskowych dla polskiej diaspory.

Po utworzeniu szkoły podoficerskiej w Nowym Jorku, wraz z grupą przeszkolonych ochotników przedostał się – pod pretekstem chęci wstąpienia do armii rosyjskiej – na ziemie polskie, w istocie w celu dołączenia do Legionów. W 1916 r. udało mu się wstąpić do 6. pułku piechoty Legionów. Podczas walk został ranny, a następnie trafił do obozu jenieckiego. Po ucieczce przedostał się na Górny Śląsk, gdzie wstąpił w 1917 r. do POW, w której pełnił m.in. funkcję kuriera. Brał także udział w akcjach zajmowania magazynów z bronią i rozbrajania w listopadzie 1918 r. wojsk okupacyjnych.

Następnie włączył się w organizowanie 11. pułku piechoty w oswobodzonym Będzinie. W jego szeregach w stopniu podchorążego służył także w trakcie wojny 1920 r. Od czerwca 1921 r. był przydzielony do sztabu Dowództwa Okręgu Korpusu nr VI we Lwowie. Dwa lata później, przez krótki okres służył także w Straży Granicznej w stopniu podporucznika, a od lipca 1923 r. był funkcjonariuszem Policji Państwowej. Pełnił funkcję m.in. komisarza w Nowym Sączu, Łodzi, Krakowie oraz Warszawie. W 1939 r. rozpoczął pracę w Centrali Służby Śledczej w stopniu nadkomisarza.

Po ataku Związku Sowieckiego 17 września, Marian Wagner dostał się do niewoli w rejonie Zaleszczyk na Podolu. Został osadzony z bratem Zdzisławem w Kozielsku i również zamordowany w Katyniu.

Tadeusz - przeciw komunistom w Zagłębiu i na frontach wojny 1920 roku

W kwietniu 1900 r. w Brzesku urodził się Tadeusz Wagner. W Krakowie uczęszczał do szkoły powszechnej, a następnie do V Gimnazjum. W latach 1914-1915 był członkiem „Sokoła” w Podgórzu. W wieku 17 lat wstąpił do 1. pułku artylerii Legionów Polskich.

Po bitwie pod Rarańczą w lutym 1918 r. żołnierze pułku zostali internowani przez wojska austriackie. Tadeusz uciekł z obozu i powrócił do Krakowa, gdzie po ukończeniu gimnazjum rozpoczął studia, chroniąc się tym samym przed poborem do cesarsko-królewskiej armii. W listopadzie 1918 r. wziął udział w rozbrojeniu wojsk austriackich. Następnie, wraz z bratem, służył w 11. pułku piechoty na Śląsku.

Jak wspominał w swoim życiorysie: „tam brałem udział w walkach z komunistami na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w charakterze dowódcy plutonu 4. komp[anii]. 11. p.p.”. W jego szeregach przeszedł także cały front podczas wojny polsko-bolszewickiej. We wniosku o przyznanie mu Krzyża Zasługi napisano: „całą swą młodość poświęcił służbie dla idei Niepodległości Ojczyzny”.

Jako jedyny z braci kontynuował karierę związaną z wojskiem. Po zakończeniu działań

wojennych ukończył Wyższą Szkołę Intendentury i awansował na stopień podporucznika. W 1930 r. mianowany został porucznikiem, a w 1936 r. nadano mu stopień kapitana. W 1939 r. walczył w rejonie Lwowa. Tam dostał się do niewoli sowieckiej. Po pobycie w obozie w Starobielsku został zamordowany w Charkowie.

Trzej bracia, zasłużeni w okresie odzyskiwania niepodległości, zostali zamordowani w 1940 r. przez Sowieców. Wszyscy pozostawili po sobie rodziny. Warto wspomnieć, że nie były to jedyne ofiary, jakie poniosła rodzina Wagnerów, walcząc o niepodległość ojczyzny. W 1915 r., w wieku 23 lat, zginął na froncie I wojny światowej Mieczysław Wagner. W Twrze wiosną 1940 r. został zamordowany przez NKWD mąż ich siostry Marii, komendant Powiatowej Policji Państwowej w Szubinie Józef Młodowicz. Ostatnią ofiarą wojny w rodzinie był urodzony w 1925 r. syn Mariana Wagnera – Jerzy. Zginął 4 września 1944 r. walcząc w szeregach Batalionu „Kiliński” Armii Krajowej podczas powstania warszawskiego.

Tekst Marcin Krzek-Lubowiecki